

Epidemia COVID-19 towarzyszy nam już kilka miesięcy. Z niepokojem obserwujemy, jak każdego dnia wzrasta liczba zachorowań. Jednak konsekwencją epidemii są nie tylko zakażenia, ale też wzmożona przemoc i wykorzystywanie seksualne dzieci. Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę rozpoczęła kampanię „Pandemia przemocy”, której celem jest zapobieganie przemocy wobec dzieci i zachęcenie do reagowania w sytuacji ich krzywdzenia.

Najnowsze badania Fundacji Dajemy Dzieciom Siłę wskazują, że w czasie pandemii (od połowy marca do końca czerwca br.) **27% dzieci i młodzieży doświadczyło** co najmniej jednej z 12 badanych form **krzywdzenia. Co dziesiąte dziecko (11%) doświadczyło przemocy ze strony bliskiej osoby dorosłej. Tyle samo doświadczyło wykorzystywania seksualnego (10%)** [2]. Co ważne, **1 dziecko na 11** przyznało, że **nie ma nikogo**, kto mógłby zaoferować mu wsparcie w trudnej sytuacji. Temat przemocy wobec dzieci był w pierwszym okresie epidemii wielokrotnie podkreślany i nagłaśniany w mediach – obecny w serwisach informacyjnych, prasie i czołówkach największych portali. Codziennie czytaliśmy o dramatach z udziałem dzieci. Dziś temat ten nieco ucichł, **co nie znaczy, że przemoc wobec dzieci zmalała.**

Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę rozpoczęła **kampanię społeczną „Pandemia przemocy”, która ma zwrócić uwagę społeczeństwa na problem przemocy wobec dzieci i zachęcić do reagowania i pomocy w sytuacjach ich krzywdzenia.** Koncepcja kampanii nawiązuje do okresu pandemii, a towarzysząca jej seria plakatów przywołuje zasady, które w ostatnich miesiącach obowiązują w ramach bezpieczeństwa przed wirusem. Covidowym zasadom nadano jednak nowe znaczenie – w kampanii odnoszą się bezpośrednio do przemocy wobec dzieci i zwracają uwagę na szczególną potrzebę zadbania o najmłodszych.

Zakrywaj usta!
Ale nie milcz, gdy widzisz przemoc!

Myj ręce!
Ale nie umywasz ich od odpowiedzialności, gdy jesteś świadkiem przemocy!

Zachowaj dystans!
Ale bądź blisko, kiedy ktoś Cię potrzebuje!

Chroń starszych!
Ale nie ignoruj przemocy wobec najmłodszych!

Przemoc jak wirus

Dwuznaczność haseł kampanii, jak i jej nazwa są zabiegiem celowym. Pandemia występuje, gdy pojawia się nowy wirus, który rozprzestrzenia się. Czasem ochrona przed chorobą jest bardzo trudna, jednak przestrzegając odpowiednich zasad higieny, w znacznym stopniu można ograniczyć lub zapobiec rozprzestrzenianiu się wirusa. Podobnie jest z przemocą, która eskaluje w tych rodzinach, w których była obecna już wcześniej – nie zatrzymana przybiera na sile. Ale też pojawiała się tam, gdzie do tej pory jej nie było – rozprzestrzenia się niczym groźna choroba. Sprawcy przemocy zaś, chcąc pozostać bezkarni, działają podstępnie i po cichu – jak wirus. Przemocy można zapobiec!

Epidemia i konieczność zakładania maseczek nie mogą nas paraliżować. Możemy utrzymywać dystans, ale nie dystansujemy się od przemocy, o której możemy wiedzieć. Z doświadczenia już wiemy, że izolacja sprzyja przemocy domowej, sprzyja sprawcom. Dlatego reagujemy, jak coś

niepokojącego dzieje się za ścianą, patrzmy na swoje otoczenie, sprawdzajmy i zgłaszajmy niepokojące sygnały. Czasami nasza reakcja może być jedyną szansą dla dziecka na otrzymanie pomocy – mówi Krzysztof Sarzała, koordynator Centrum Pomocy Dzieciom Fundacji Dajemy Dzieciom Siłę w Gdańsku.

Kwestia reagowania na przemoc wobec dzieci jest ważnym elementem kampanii. Reakcji może być wiele. Najważniejszym i podstawowym krokiem jest zauważenie problemu. Jeśli jednak pojawiające się wątpliwości czy podejrzenia o stosowanie przemocy wobec dziecka są słuszne, warto podzielić się nimi z kimś innym np. pedagogiem ze szkoły dziecka czy pracownikiem pomocy społecznej. Można też zdecydować się na kroki prawne, wysyłając do sądu rodzinnego pismo z opisem sytuacji, aby sąd mógł podjąć interwencję. Na policję trzeba zadzwonić wtedy, gdy obawiamy się o życie lub zdrowie dziecka.

Ludzie często boją się reagować. Wynika to z barier i usprawiedliwień, które pojawiają się w ich głowach, takich jak: „przecież ja na nikogo nie będę donosił”, „w sprawy rodzinne nie należy się wtrącać”, „dziecko jest po prostu niegrzeczne” czy „co ja mam właściwie zrobić i gdzie to zgłosić?”. Takie myślenie i bierność nie uzdrowią sytuacji tysięcy dzieci w Polsce, dla których przemoc i wykorzystywanie seksualne są tragiczną codziennością – mówi Jolanta Zmarzlik, specjalistka ds. ochrony dzieci przed krzywdzeniem w Fundacji Dajemy Dzieciom Siłę.

Twoje obawy i wątpliwości, jak reagować w przypadku krzywdzenia dziecka są zupełnie normalne. Czasem jednak jesteś jedyną osobą, która może zmienić trudną sytuację dziecka. **Nie milcz, gdy widzisz przemoc!** W zamkniętych polskich domach cierpią najmłodsi. Wiemy, że wielu takich przypadków można uniknąć. Ważne, żeby nie być obojętnym i biernym, patrzeć na swoje otoczenie, sprawdzać i zgłaszać niepokojące sygnały. Wymaga to uważności, empatii, odwagi i przede wszystkim reakcji. **Tvoja reakcja może być jedyną szansą dla dziecka na otrzymanie pomocy i przerwanie jego tragedii.** Konsekwencje epidemii COVID-19 związane z przemocą i wykorzystywaniem seksualnym uderzają przede wszystkim w dzieci. Dzieci najczęściej cierpią w ciszy. Często bywa tak, że nie mają do kogo zwrócić się po pomoc. Dlatego tak ważna jest Twoja reakcja! Nie bądź obojętny na krzywdę dzieci – przerwij ciszę!

Jeśli podejrzewasz, że dziecku dzieje się krzywda...

Czasem trudno zdecydować się, co zrobić. Możesz nie mieć pewności, czy dziecko jest ofiarą krzywdzenia. Niepokojący wygląd i zachowanie dziecka mogą przecież nie mieć związku z krzywdzeniem – dzieci są posiniaczone, bo często się przewracają, małe dzieci często płaczą. Czasami po prostu nie chcesz wchodzić w konflikt z sąsiadami lub uważasz, że swoją interwencją dodatkowo pogorszysz sytuację dziecka. Martwisz się, że w skutek Twoich działań rodzina rozpadnie się, a dziecko trafi do domu dziecka... W takiej sytuacji wiele osób dochodzi do wniosku, że najlepiej będzie nie wtrącać się.

Pamiętaj jednak, że być może jesteś jedyną osobą, która zauważyła, że dziecko potrzebuje pomocy!

Jeśli nie jesteś pewna/y, czy Twoje podejrzenia są słuszne, możesz zwrócić się do instytucji, które mają obowiązek sprawdzić, co dzieje się w domu dziecka i jeśli jest taka potrzeba, udzielić pomocy dziecku i rodzicom. Ale żeby instytucje te mogły zacząć działać, muszą otrzymać informację, że dane dziecko lub rodzina potrzebuje wsparcia. Dlatego Twoja reakcja jest bardzo ważna!

Co możesz zrobić aby pomóc dzieciom doświadczającym przemocy?

- Naucz się zwracać uwagę na [objawy przemocy wobec dzieci](#).
- Jeśli masz wątpliwości, porozmawiaj z kimś na temat sytuacji, która budzi Twoje podejrzenia.
- Powiadom o swoich podejrzeniach przedszkole lub szkołę, do której uczęszcza dziecko – powiedz pedagogowi o swoich podejrzeniach dotyczących sytuacji dziecka.
- Możesz powiadomić ośrodek pomocy społecznej.
- Możesz także wysłać do sądu rodzinnego – nawet anonimowe – pismo z opisem sytuacji. Ważne jest, aby podać w nim dane krzywdzonego dziecka i rodziny, tak aby sąd mógł podjąć interwencję.
- Możesz powiadomić policję lub prokuraturę.
- Poinformuj dzieci o numerze bezpłatnego Telefonu Zaufania dla Dzieci i Młodzieży 116 111.
- Skontaktuj się z konsultantami Telefonu dla Rodziców i Nauczycieli w sprawie Bezpieczeństwa Dzieci 800 100 100.
- Pod tym adresem uzyskasz informacje prawne online dotyczące problemu krzywdzenia dzieci: opiekun@fdds.pl.

Drodzy rodzice zawsze możecie porozmawiać, zwrócić się po pomoc do pedagoga szkolnego. W zakładce pedagog znajdą państwo moje godziny pracy oraz numery telefonów do instytucji, które udzielają pomocy w trudnych sytuacjach.

Źródło: <https://pandemiaprzemocy.fdds.pl/>.

